

Czy szczepienia w Polsce są legalne?

21 kwietnia 2018

Każdy rodzic, który szczepi dziecko, powinien mieć zgodę lekarza na zaszczepienie. Zgoda musi być pisemna.

Tak nakazuje ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Stan prawny aktualny na dzień: 20.04.2018 Dz.U.2018.0.151 t.j. – Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

„Rozdział 4. Szczepienia ochronne

Art. 17. Obowiązkowe szczepienia ochronne

2. Wykonanie obowiązkowego szczepienia ochronnego jest poprzedzone lekarskim badaniem kwalifikacyjnym w celu wykluczenia przeciwwskazań do wykonania obowiązkowego szczepienia ochronnego.

4. Po przeprowadzonym lekarskim badaniu kwalifikacyjnym lekarz wydaje zaświadczenie ze wskazaniem daty i godziny przeprowadzonego badania.”[1]

CO WYNIKA Z POWYŻSZEJ USTAWY?

Każda rodzic, który chce lub musi zaszczepić dziecko, zgodnie z nakazem ustawy, powinien udać się do lekarza w celu zbadania dziecka. Lekarz wydaje papier, na którym jest wyraźna zgoda na szczepienia dziecka. Dopiero z takim papierem można szczepić. Czy wiedziałaś/wiedziałeś o tym?

Wydaje mi się, że większość rodziców nie ma o takim zaświadczeniu bladego pojęcia.

Dlaczego lekarze działają przeciwko prawu polskiemu? Czy bez

takiego papierku, szczepienia w Polsce są legalne?

Być może tutaj jest możliwość wpłynięcia na system. Dlaczego? W artykule pt. „Aż 93,6 proc. lekarzy, pielęgniarek nie szczepi się na grypę!”[2] udowodniliśmy, że ponad 90% lekarzy i pielęgniarek w Polsce nie szczepi się. Skoro szczepionki są tak bezpieczne i zapobiegają chorobom, to dlaczego lekarze nie szczepią się?

Prawdopodobnie rozumieją niebezpieczeństwo składu szczepionek. Skoro znają prawdę, to czy chętnie będą wydawać zaświadczenia o pozwoleniu na szczepienie?

Niekoniecznie. Takie zaświadczenie jest dokumentem. Gdyby dziecko poniosło szkody na zdrowiu, to można piętnować i sądzić takiego lekarza.

Jakie szkody dziecko może ponieść w wyniku zaszczepienia? Zobaczmy, co pisze na ten temat Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2010 r. w sprawie niepożądanych odczynów poszczepiennych oraz kryteriów ich rozpoznawania.

„I. Ogólne rodzaje i kryteria niepożądanych odczynów poszczepiennych na potrzeby nadzoru epidemiologicznego

1. Jako ciężki niepożądany odczyn poszczepienny kwalifikuje się niepożądany odczyn poszczepienny, który zagraża życiu i może:

- 1) wymagać hospitalizacji w celu ratowania zdrowia;
- 2) prowadzić do trwałego ubytku sprawności fizycznej lub umysłowej;
- 3) kończyć się śmiercią.”[3]

Sami politycy ostrzegają, że jednym z odczynów poszczepiennych może być nawet śmierć dziecka.

Chyba drogi rodzicu jest o co walczyć. Czas wziąć w prawne

kleszcze lekarzy, bo wielu z nich jest na usługach firm farmaceutycznych. Zachowują się jak żandarmi. Wzywają policję do szpitali, donoszą do sądu rodzinnego, tylko dlatego, że rodzice boją się szczepień.

Dlaczego ci sami lekarze nie wpłyną na polityków, aby organ Ministra Zdrowia badał skład szczepionek na terenie naszego kraju? O tym, że w Polsce nie bada się składu szczepionek pisaliśmy w artykule pt. „Ministerstwo Zdrowia: szczepionki nie są badane, produkowane są z komórek dzieci...”.^[4]

Niech ci lekarze, którzy tak łatwo wzywają policję i donoszą do sądów, zagwarantują bezpieczny skład szczepionek. Obecnie zachowują się, jak kapo w niemieckim obozie koncentracyjnym.

Jest możliwość prawnej walki z nimi...

Autorstwo: Marta Brzoza

Źródło: MartaBrzoza.pl

PRZYPISY

[1]

<https://www.lexlege.pl/ustawa-o-zapobieganiu-oraz-zwalczaniu-z-akazen-i-chorob-zakaznych-u-ludzi/>

[2]

<https://wolnemedi.net/az-936-lekarzy-i-pielegniarek-nie-szczepi-sie-na-grype/>

[3]

<https://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20102541711/0/D20101711.pdf>

[4]

<https://wolnemedi.net/ministerstwo-nie-posiada-wynikow-badan-szczepionek/>